

Redaktor odpowiedzialny: Józef Chłociszewski w Poznaniu.
Cena ogłoszeń (numerów):
Cena ogłoszeń 1 str. 6 tem. — tygodniowo od 12 str. 12 tem. — miesięcznie od 24 str. 24 tem. — kwartalnie od 48 str. 48 tem. — półrocznie od 72 str. 72 tem. — rocznie od 144 str. 144 tem.
Listy administracyjne i ekspedycyjne winny być frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna:
Przedpłata półroczna:
Przedpłata roczna:
Przedpłata w Ameryce 8 dol.

AJENOWE DZIENNIKA POZNAŃSKIEGO:

W Krakowie: Józef... w Londynie: Little Newport Street... w Berlinie: Rudolf Mosse... w Wiedniu: Haasenstein & Vogler... w Paryżu: Librairie de Luxembourg...

POZNAŃ, 10 grudnia.

potwierdza się zatem wiadomość, że udało się mocarstwom...
Wobec tego, że w tym czasie...
Wobec tego, że w tym czasie...

przez Opatrzność postawieni, je-linak rozbić i żyć nie mogą...
Wobec tego, że w tym czasie...
Wobec tego, że w tym czasie...

i świadczyły o jedności państwa a nie dopuszczały tłamaczenia...
Wobec tego, że w tym czasie...
Wobec tego, że w tym czasie...

kraju. W kompromisie o koronę, Węgry zrzekli się Pałatyna i gwady...
Wobec tego, że w tym czasie...
Wobec tego, że w tym czasie...

Wiadomości urzędowe.

Npian raczył tajemny radcy rejencyjnemu Janowi Lutowskiemu w Frankfurcie n. Od. nadać order orła czarnego drugiej klasy z dębowym liściem.

Korespondencye Dziennika Pozn.

Wiedeń, 6 grudnia.
H. Powszechnego uznania doznaje zachowanie się delegacji galicyskiej w radzie państwa...

Czas w artykule wstępnym z dnia 28 z. m. pochwała delegacji galicyskiej dotychczasowe postępowanie w radzie państwa...

Przeciw tak lekkim traktowaniu rzeczy nader ważnej i przeciw insynuacji, by dla jakichś wymarzonych przyczyn Polacy stanęli w obozie przeciwnym obozowi węgierskiemu...

Nie przesądzać, jaka w tym doniosłość i nie wiedząc, czy i jakie sfery są, w których od nazwy do rzeczy nie daleko, wiemy tylko, że korona nie powzięła decyzji stanowczej bez rozważenia wszystkich a wszystkich okoliczności...

Kronika Paryska.

Władza tutejsza i manewra opozycji. — Zgromadzenia w Paryżu i na prowincji. — Z takiegoż porównania i rozdzielenia opinii korzysta naturalnie opozycja tutejsza i szerokie mu nadaje rozmiary. — Dziejisiejszy rząd położył był sobie za zadanie zrobić okazy polityczną Francji...

wewnętrznej fortuna obróciła się wyraźnie przeciw Francji i na tym właśnie polu, gdzie cesarstwo miało odnosić triumfy, poniosło ostatnimi czasy ciężkie i dotkliwe porażki. — W tym to leży cała trudność dzisiejszego położenia rządu. — Nie może on cofnąć się w tył, jak to doradza reakcja...

wycoczenia procesu dzisiejszemu cesarstwu, roztrząsanie jego początków i krytykowanie jego aktów. — Na czele całej opinii przeciw rządowi wyprawy stali tacy ludzie, jak Cremieux, jeden z filarów tej budowy, którą zamach grudniowy wyrócił — dalej obrońca Berezowskiego Emanuel Arago...

dawno, jak jeden z główniejszych publicystów tutejszych nieco wybredniejszego smaku odezwał się w towarzystwie nie bez gorzoty: „jeżeli tak dłużej potrwa, jeżeli będziemy zmuszeni we Francji ścisnąć się i całować z tłumem, lub dzwonić z chłopami w kieliszki, jak to ma miejsce w Ameryce, to cała arystokracja umysłowa, wszyscy ludzie delikatniejszych uczuć, od kandydatury się wstrzymają i izba francuska zapełni się ludźmi bez parlamentarnej godności i tradycji...”

Jeszcze jedna rzecz: Czas powiada, że Polacy, będąc za jednością armii nie przysługują, aby dwie części stanowiły 2 oddzielne państwa, nie widzą bowiem rozdziału w dualizmie, którego uznają chwilową konieczność. Kiedy prezes delegacji węgierskiej zarzuca, że widzi w delegacyjnym aparacie chwilową konieczność, Polakom pozwala widzieć i wyznacza w dualizmie to samo, to jest chwilową tylko konieczność chociaż „instytucja delegacji,” jako surrogat wspólnego parlamentu, ma mniejszą wagę polityczną, jak dualizm... o ile się ten tyczy Węgier i uznania ich praw sankcjonowanych tak z r. 1848 jak 1867. Zresztą trudno pojąć, w jakim związku stoją lub stać mogą usiłowania delegatów, które im poddaje Czas, ze stanowiskiem, zajęciem przez delegację galicyjską?

W ciągu sesji rząd przedłożył reichsratowi prawo wyjątkowe, rodzaj urzędliwych swych rozporządzeń drakonicznych w Czechach, i „ustawę wojskową,” niejako duplikat ustawy przyjętej poprzednio przez sejm węgierski. Wybitną stroną zachowania się delegacji galicyjskiej w radzie państwa stanowiło: wstrzymanie się z przedłożeniem postulatów sejm, rezolucja znana objętych, dopóki prawo wojskowe, nie cierpiące zwłoki, ukonieczonem nie zostanie. Postulata kraju i ich przeprowadzenie... to rzecz dla nas główna, około niej skupiać się powinny usiłowania i zachody delegatów; a praca to pożyteczna dla ogółu, i chociaż trudności będą nie małe, warto skupiać swe siły i szukać pomocy, porad i poparcia u przyjaciół, jeżeli swoje siły nie starczą. Do tych zaliczamy najbliższych sąsiadów Węgrów.

Logika nam powiada, że usiłowania nasze skierowane być powinny do zespolenia naszych interesów z węgierskimi, a nie do rozdzielenia takowych. Kraj polski jak i jego reprezentacja dobrze pojmują, że problemata państwowe rozwiązywać nie naszą rzeczą. Wiedzą także, że król koronowany węgierski w swych stosunkach do narodu węgierskiego nie potrzebuje pomocy scholastycznej szkoły. Każda zmiana organiczna musi przejść w Węgrzech przez uchwały reprezentacji narodu i przez sankcję korony. Dla usiowań i rad postronnych niema tam miejsca. Jak dziś rzeczy stoją w Austrii każdy z nas czuje, że harmonia i solidarność z Węgrami, (które nam jeszcze sympatya wrodzona ułatwia) we wszystkich, co ważne, nam tylko korzyść przynieść mogą.

Raz tylko, a było to w roku 1848, mała część posłów polskich, z Galicji do reichstagu wysłanych, skojarzyła się była z chłopskimi posłami tego kraju i ruskimi księżmi przez Stadiona prowadzonymi i wotowała przeciw wysłuchaniu propozycji delegatów sejm węgierskiego ad hoc do Wiednia wysłanych. Żądali oni, tj. Węgrzy, by reichstag wysadził z grona swego komisją, któraby z delegacją węgierską wzięła rzecz kompromisu węgierskiego w swoje ręce.

Ci, którzy stali na stronie i wiedzieli czego chcą, to jest znieszenia praw sankcjonowanych (węgierskich) przez cesarza Ferdynanda, poddali na innym wotantom broń doktrynerską (na czasy „nadzwyczajne i krytyczne” nieużyteczną) z regulaminu izby, który orzeka, że sejm czyli reichstag nie może przyjmować deputacji. Czesi, którzy wtedy partją rządową popołu z różnymi c.k. urzędnikami, chłopami galicyjskimi i księżmi ruskimi etc. stanowili, z wielką namietnością przeciw Węgom wystąpili. Większość się znalazła na usługi reakcji, i Węgrzy bez rezultatu powrócili do domu.

Dziś wolne pytanie, czyby sprawy publiczne w Austrii były poszły tym torem i zsunęły się powoli na tę pochylność, na jakiej się znalazły w roku 1866, gdyby było więcej głosów za próbą transakcyjną, niż się ich zebrało przeciw?

W każdym razie dobrze sobie przypomnieć, że dyplomatyczne, niby przemądre, z instynktem narodowym sprzeczne wystąpienie małej partji w reichstagu r. 1848 nie przyniosło ani chluby ani korzyści; ale za to zostawiło praktyczną naukę, że instynkt narodowy wskazuje drogę prawdziwych korzyści i dobra kraju. Kto tę drogę opuszcza lub do jej opuszczenia nakłania, błądzi albo w błąd wprowadza.

Paryż, 7 grudnia.

Z. Pisałem już wam o ogólnym śmiechu Paryżan, jako o jedynym rezultacie zbrojnej demonstracji tutejszego rządu w dniu 3 b. m. Wesołość ta trwała jeszcze przez dni kilka, dzienniki żartowały, dowcipkowały; — dziś, jak zwykle w Paryżu — o wypadku tym zapomniano prawie zupełnie. Wyrasta jednak z tego, co zaszło, dla ludzi lubiących się zastanawiać, jeżeli nie nauka, to przynajmniej ważna na przyszłość skazówka: Systemem, adoptowanym przez rząd obecnie, wydaje się być terroryzm bagnetel. Zły to argument polityczny, jak już nie raz okazało doświadczenie.

Dzienniki tutejsze, a szczególnie legitymistowskie, zapełnione były przez cały tydzień biografiami zmarłego pana Beryera; mowy, miane na jego pogrzebie, który się odbył dziś w południe, zapełniają wszystkie łamy. Najpiękniejszą z tych mów i najgodniejszą zmarłego, wygłosił mi się mowa pana de Falloux, przyjaciela osobistego i politycznego tego zgasłego świecznika burbońskiego we Francji stronnictwa. Patetyczny i obrazowy jest koniec

tęj mowy: „Ludwik XVI i kanclerz Malessherbes wyciągają z nieba ręce na przywitaniu najpotężniejszego ze swoich w dzisiejszych czasach... Henryk V (hrabia Chambord) kazał się zeprezentować na pogrzebie, gdzie równie były deputacye cechów, korporacyi, dzienników i adwokatów izb z całej Francji. Był to jeden z najwspanialszych pogrzebów, jakie widzieć się dają we Francji. Na pogrzeb ten obstalowane były dziś rano dwa osobne pomięgi przez udające się tam osoby. Nad wszystkimi temi szczegółami nie będę się jednak rozszerzał. Chciałem tylko i ja od siebie, bodaj dwoma słowami, oddać temu znaczeniu charakterowi, który nawet w nieprzyjaźnielskich obozach umiał sobie zjednać netylko poważanie, ale i cześć.

Ważne są wiadomości z polityki zagranicznej. Spodziewany skład ministerium angielskiego, jakkolwiek one jeszcze ostatecznie nie ukonstytuowane, pozwala już jednak przesądzać o charakterze przyszłej polityki Anglii. Prawie na pewno twierdzić można, że tekę spraw zagranicznych obejmie hr. Clarendon, o którym wam pisałem, że miał dwukrotnie długie z cesarzem Napoleonem w czasie swego pobytu w Paryżu konferencje. Na konferencyach tych debatowaną była szeroko kwestya uspokojenia Europy, a nawet bezpośrednio kwestya angielskiej interwencji dyplomatycznej w sprawy kontynentu. Porozumienie między cesarzem a hr. Clarendon nastąpiło zupełnie. Znając palmerstonowskie usposobienia hrabiego Clarendon, spodziewać się można, że układy, o których mowa, do skutku przyprowadzi. Na tych faktach i przypuszczeniach oparta jest cała wiadomość, podana przez Debaty o tej interwencji. W obec zamiaru hrabiego Clarendon, w którego pomysłny rezultat ma cesarz podobno nie wierzy, powstrzymanie zostanie na teraz wydanie manifestu do Europy, powołującego na kongres.

Sprawę grecką, o której od trzech dni ze Wschodu coraz to straszniejsze nadsyłało telegramy, uważać można za skończoną, skoro wiadomo dziś, że zarówno Anglia jak i Francya a podobno nawet pośrednio i Rosya Wysoką Portę poparły. Naciskowi całej Europy Grecya oprzeć się nie zdoła.

Liberté ogłosiła już wczoraj okólnik pana Menabrea do posłów włoskich w Europie, okólnik, przez który minister ten usiłuje zlagodzić przykre wrażenie, wywołane przez obrady w parlamencie florenckim nad sprawą ścięcia Menottiego i Tognettiego. Ogólne tu panuje przekonanie, że okólnik ten, będący pośrednio wymierzonym do Francji, spowodowanym został energicznym wystąpieniem pana de Moustier, o którym wam donosiłem.

W Hiszpanii coraz większe niepokoje, ale przecie dzień zwołania Korteżów już oznaczony. Jedenasty lutego. Dwa jeszcze z górą miesiące! a krew już się dziś leje, jak w Kadyksie, Valladolid i w innych miejscach. Nieruchliwość ta rządu tymczasowego, który całą swą energią skoncentrował na wydawanie dekretów, jest niepojęta, coraz zagadkowszym i sam Prim... Mowa znowu w Madrycie o kandydaturze księcia Sabaudy. P. Olozaga nie jest tu uznany jako ambasador, ale traktowanym jak reprezentant rządu de fait, jakim był książę Władysław Czartoryski w 1863 r., i w tym charakterze konfruje z cesarzem.

Dziś lord Lyons miał przed wyjazdem do Compiègne — dokąd się udał o 2 po południu wraz z zaproszonymi czwartęj sery — długą naradę z margrabią de Moustier. Miała tam być mowa o sprawie greckiej i o przyszłym składzie gabinetu angielskiego. Do czwartęj sery zaproszonych należą i pan Stackelberg, poseł rosyjski.

W Anglii nie wiedzą jeszcze, czy pan Brigham przyjmie tekę, a jeżeli przyjmie, jaką będzie ta teka. — Mowa austriackiego ministra o potrzebie fortyfikowania Galicji, zawsze jeszcze zajmuje dzienniki.

Cesarstwo spodziewani są z powrotem tutaj 16 b. m.

Zajmują żywo nader opinią tutejszą toczą się w Marsylii układy między stronnictwami politycznymi o następcę po p. Beryer w izbie deputowanych. P. Beryer, jakkolwiek przywódca legitymistów, wybrany był ostatnią razą zarówno głosami swich stronników, jak i głosami demokratów, którzy w 1863 roku należeli do unii liberalnej. Miała jednak przy tej okazji zająć między stronnictwami tajemna umowa, że na przyszłe, tj. obecne wybory, wszyscy legitymiści będą z koleji popierać kandydata republikanów. Dziś legitymiści ani chcą o umowie takiej pamiętać, a nawet zgoda istnienia takowej zaprzeczają.

W Marsylii toczy się równocześnie obecnie ciekawy proces trzech żon, które swych mężów potruły. Jedną z oskarżonych tłumaczy się najwięcej, że w tych czasach wszystkie żony trują mężów. Jest to zapewne w jej przekonaniu sposób rychłego rozwiązania sprawy kobiecej.

Drukarnie tutejsze już znowu w ruchu. Pracujący otrzymali podwyżkę pracy, kobiety pracować będą tam, gdzie pracowały dotąd. Rychle zakończono tę sprawę trzeba przypisać w znacznej części silnemu naciskowi rządu na właścicieli drukarni, którym nawet miano grozić odebraniem patentów w razie dłuższego oporu. C'est une manière comme une autre de faire marcher la question sociale!

PRUSY.

Ferlin, 9 grudnia. Na dzisiejszym posiedzeniu obradarnem izby poselskiej, na którym obecni byli ministrowie hrabia Eulenburg i doktor Leonhardt, później prezes ministerstwa hr. Bismarck, złożył minister sprawiedliwości u laski marszałkowskiej dwa projekty do prawa, mianowicie: projekt, tyczący się ordynacyi hipotecznej, i projekt, tyczący się sądowego postępowania przy zawieraniu małżeństw i zaręczaniach się w prowincyi hanowerskiej. Izba obradowała nad dalszemi posycjami etatu ministerstwa spraw wewnętrznych. Do tytułu 36 (dzienniki urzędowe i połączone z niemi ogłoszenia publiczne) wniósł poseł Thokarski: „wezwać rząd, aby w etacie na rok 1870 postawił taką sumę, izby dzienniki urzędowe w obwodach rejencyjnych gdańskim i kwizdyńskim w niemieckim i polskim języku mogły być drukowane.“ Komisarz rządowy Wulfshain oświadcza się przeciwko temu wnioskowi, również i poseł Brauchitsch (z Elbląga). Poseł Twisten żąda, aby w wnioskowi Thokarskiego po wyrazach „Kwizdyńskim“ dodać: „dla miejscowości, w których znaczna część ludności po polsku mówi.“ Wszystkie wnioski odrzucono, pozycye rządowe przyjęto. W końcu obradowała izba nad etatem ministerstwa spraw zagranicznych. Posłowie hrabia Bethusy-Huc, Bennigsen i Hoverbeck podali do tego etatu następujący wniosek: „Zawezwać rząd królewski, aby się postarał, izby ministerstwo spraw zagranicznych od roku 1870 przeszło na etat Związku północno-niemieckiego.“ Hrabia Bismarck oświadcza, że to, czego wnioskodawcy sobie życzą, zapewne już na rok przyszły będzie mogło nastąpić; z powodu tego oświadczenia cofa hrabia Bethusy-Huc swój wniosek, w skutek atoli przeciwnego zdania posła Hoverbecka obradowano dalej nad tym wnioskiem.

W łonie frakcyi narodowo-liberalnej wniósł przed kilku dniami kilku członków, aby izbę poselską spowodować do dalszych uchwał przeciwko wystąpieniu ministra sprawiedliwości doktora Leonhardta. Znaczna atoli większość tego stronnictwa była zdania, że na wycieczki ministra netylko pojedynczy członkowie izby dostatecznie odpowiedziani, ale nadto uchwały, jakie po ozych pogroźkach nastąpiły, w których oświadczone, że powołany sędziów pomocniczych do najwyższego trybunału nie jest dozwolonem i poraz pierwszy pozycyą 1000 tal., przeznaczoną dla ozych sędziów pomocniczych, skreślono, że po zadaniu owej klęski rządowi oczekiwani należy, czy zgodnie z groźbą ministra sprawiedliwości wydatki te pomimo to czynić będzie. Ze stronnictwo konserwatywne mocno dotknięte zostało niepowodzeniem przez własną winę ministra sprawiedliwości, wykazuje zachowanie się organów rządowych, które, przekraczając całkiem położenie rzeczy, przybierają minę, jakoby minister sprawiedliwości bronił był najwyższy trybunał przeciwko zaczepkom, i jakoby następnie wystąpiono przeciwko niemu z osobistemi obelgami, które wcale do rzeczy nie należały, podczas kiedy podług autentycznych sprawozdań z posiedzenia izby wcale mowy nie było o zaczepianiu sądu, przeciwnie minister w wywodzie technicznym bez żadnej potrzeby wskazał na konflikt i prowokował na swe osobiste przyniomy, poczem ze strony izby, zaczepionej w swoich prawach, nastąpił odpór.

Osobistość znana z roku 1865 i 1866, ówczesny attaché barona Werthera we Wiedniu, hrabia Galen, zmarł niedawno w zakładzie obłąkanych w Bonn. Zmarły był synem żyjącego jeszcze byłego posła pruskiego przy dworze madryckim i należał do westfalskiej szlachty feudalnej, pomiędzy którą znajdują się nazwiska Galenów, Kettelrów i inne. Hrabia Bismarck, piszą gazety wiedeńskie, uważał przed wojną za dobre właśnie taką osobistość, jaką był młody hrabia Galen, przysłać do Wiednia, któremu się też wkrótce udało znaleźć przystęp do wyższych kół towarzyskich. Po odwołaniu barona Werthera powrócił młody hrabia Galen z tymże do Berlina, wyświadczywszy w stolicy Austrii polityce Bismarckowskiej wielkie przysługi. W nagrodę tych wysłano go do Kopenhagi jako chargé d'affaires, gdzie jednakże wkrótce zauważono, iż cierpi na umyśle. Z powodu tego sprowadzono go do Monasteru; stan atoli jego zdrowia pogorszał się coraz bardziej i trzeba go było oddać do domu obłąkanych w Bonn, gdzie po niesłychanych cierpieniach zakończył życie.

Onegdaj odbył się przy licznych udziałach publiczności wszystkich stanów pogrzeb zmarłego prezidenta Lettego. W orszaku pogrzebowym widziano ministra rolnictwa pana Selchowa, wielu radców ministeryalnych, marszałków obydwóch izb sejmii itd.

„Sojusz Włoch z Prusami jest obydwom narodom wryty w serce, jest popierany interesem obydwóch państw, a przez wypełnienie zobowiązań przez obydwu może tylko być utwierdzonym i zabezpieczonym.“ Tak się wyraża Gazeta Modylańska, organ radykalny, przy sposobności krytyki broszury lipskiej o polityce jenerała Lamarmory. W dziennikach stronnictwa umiarkowanego nie napotyka się wprawdzie podobnego zapatrywania się, lecz i to mniej już uwielbiają cesarza Napoleona niż dawniej. Perseweranza apostrofuje „wspaniałomyślnego sprzymierzeńca“ w następujący sposób: „Czy cesarz Francuzów raz przecie przyjdzie do rozpoznania? Polityka jego we Włoszech gotuje nam i jemu wielkie trudności, czy-

niąc tak nam jak jeszcze umiarkowaną politykę... może być. Nie jesteśmy w stanie mu gwałtem... rzyć ócz, które rozmyślnie zamknął. Albo przyjdzie... do rozpoznania, a wtedy królestwo włoskie i cesarstwo francuskie będą mogły być sobie nawzajem użyteczne... albo też nie przyjdzie do rozpoznania, a wtedy królestwo albo włoskie zmuszone będzie szukać w innych państwach europejskich siły i wpływu mu potrzebnego, ażeby się... bezpiecznie, że, jeżeli inni ludzie w przepaść rzucić... chcą, sami ginęli.“

FRANCYA.

* Paryż, 7 grudnia. Dzisiaj nie ulega żadnej wątpliwości, że Turcyia chce zerwać wszelkie dyplomatyczne stosunki z Grecyą, i że wysłała dorządu ateńskiego ultimatum pozostawiające mu termin do 12 m. b. do namyślenia, czy Monitor o zachowywaniu wprawdzie dotąd ściśle milczenie... sprawie, ale półurzędowy Etendard pisze między innymi następnie: „Wiadomość, która wczoraj poruszyła nie tylko polityczny, ale i finansowy świat, sprawdziła się najzupełniej. Wielka Porta postanowiła stanowczo zerwać z Grecyą. Energię interwencji mocarstw wschodnich... się jednakowoż działanie to nieco powściągnąć. Rząd grecki ujął swoje żądania w formie ultimatum i wyznaczył precyzyjnie termin, który się z 12 m. b. skończy. Państwo gwarantujące niepodległość Grecyi spodziewają się... do tego czasu załatwić spór między niegodziwymi... dami. Życzą sobie należy, ażeby obie strony... chały zarówno głosu rozsądku a i tą razą może... pokój utrzymany na Wschodzie za wpływem państw zachodnich.“ Patrie i France podzielają również zdanie Etendard, że zawikłania między Carogrodem a Atenami zostaną na drodze dyplomatycznej... twione. Tej nadziei nie żywi jednakowoż paryżski korespondent do Koeln. Ztg, a to z tego powodu, że... twierdzi, Anglia nie zupełnie w tej kwestyi popiera... cyą. Dzisiaj rano był lord Lyons, angielski ambasador... u margrabiego Moustier, aby mu wyłożył trudne położenie... w jakim się ambasada angielska w obec wschodnich... znajduje. Disraeli i lord Stanley pod szybkę swego... dowodzenia zajmują się jedynie sprawami wewnętrznymi... pomijając zewnętrzne, nadto nie chcą oni w niczem... dzać polityki, jaką się nowy gabinet składający się... ważne z żywiołów whigowych, kierować będzie. Z po... szych dowodów nie można chwiliwo wcale myśleć o... ażeby dyplomacya francuska i angielska jednomyślnie... łała; może to pociągnąć za sobą miłe skutki, ile że w... nach wpływ Anglii najwięcej wazy.

Dzisiaj odbył się pogrzeb Berryera w Augerville. Wskazywano na niego jako na człowieka, który w 1848 roku... 2500 udao się ząd do Augerville, aby oddać... mu mowę ostatnią przysługę. Pomiędzy tymi byli... wie wszyscy adwokaci paryscy, wszystkie znakomite... polityczne i deputacya adwokatów londyńskich... z trzech członków. Nadzwyczaj wielka liczba osób... wincy udao się także do Augerville, gdzie mniej... wszystko było zebrane, co tylko Francya ma sławę... Przygotowania na zamku do żałobnego obrzędu były... dzo skromne. Brama zamku była czarnym sukmem... zoną, na której była złotem wytkana dewiza Berryera... „Forum et jus“. Trumna była wystawiona na kuryt... zamkowym, który zamieniono w kaplicę. O godzinie... rozpoczął się pochód żałobny, a kiedy zwłoki zmarłego... wyniesione zostały na obszerny dziedziniec, wstrzymano... się nieprzełiczone tłumy i rozpoczęły się mowy. P. S... mówił w imieniu akademii francuskiej, p. Grevy, mar... łąk paryżskich adwokatów, w imieniu swoich kolegów... Marie w imieniu miasta Versalu, p. Seze w imieniu ad... katów prowincyi, książę de Noailles w imieniu politycz... przyjaciół zmarłego, p. Falloux w imieniu przyjaciół... lamentarnych, p. Barquet w imieniu paryżskich członk... zy, pewien cieśla w imieniu swego stowarzyszenia, hr... Ferté w imieniu hr. Chambord. Po mowach wniesi... ciału do kościoła, z trumny okrytej czarnym kirem... daly cztery końce, które nieśli pp. Grevy, Sacy, Th... Marie, ks. de Noailles, pp. Barquet, de Falloux, de S... i ów cieśla, który miał mowę. Po za trumną szli ad... kaci sądy apelacyjnego paryskiego, sądy kasacyjnego, dr... legaci adwokatów z prowincyi, członkowie ciała prawo... dawczego, pomiędzy nimi Jues Simon, Pelletan i ca... opozycya wielu dawniejszych deputowanych, merow... z okolicy, liczne deputacye, literaci i osobistości... jak Dumon, Saint Marc Girardin, Pozzo di Borgo, ... chin, książę Ayen, hr. Rocheplatte, hr. Chateaubri... i wielu innych. Kościół nie zdołał objąć tłumów, kt... się zebrały. Nabożeństwo żałobne odprawił ks. Desl... ses a biskup orleański, ks. Dupanloup wystąpił z kaz... nicy z mową.

HISZPANIA.

* Dziennik Iberia, który zawsze reprezentuje... mniej więcej skrajne stronnictwo demokratów, wystę... nagle przeciw nim, potępiając nie ich zasady, ale tę g... czkliwość i natarczywość, jaką się odznaczają demok... pragnący jak najprędzej końca rządu prowizorycznego... a utworzenia stałych normalnych stosunków na podsta... zasad republikańskich. „Na co przyspieszać przesileni... zapytuje Iberia. „Czy nie cierpieliśmy dość długo... jarmem sromotnej niewoli, dla czego więc żądać w... stkiego od razu?“ Zalecając „festina lente“, wyka-

kaną menażeryą. Wymowa, zdrowy rozsądek, uczucie sprawiedliwości już dla tego samego do niczyjego przekonania trafić nie mogą, że nikt ich wysłuchać nie chce.

Niedawno temu toczyła się w sali Ménilmontant rozprawa o wolności nauczania. Podczas kiedy wszystkie światlejsze i istotnie liberalne umysły domagały się dziś rozszerzenia swobód dla każdego indywidualnie — na ozych ludowych zgromadzeniach mówcy przy ogólnych oklaskach żądają, aby rodzicom odejto wolność wychowywania dzieci: pragną oni, aby dzieci od lat najmłodszych umieszczane były w szkołach rządowych, gdzieby je można karmić jedną a w całym państwie przyjętą polityczną i socyalną doktryną. Wedle nich społeczeństwo wtedy dojdzie do zupełnej doskonałości, skoro cała młodzież odbierać będzie jedno i to samo wychowanie narzucone z góry. W ciągu dyskusyi odzywały się nawet głosy wyrażające życzenie, aby umysłom ludzkim zakreślić pewną granicę, którejby nikt przagnący się kształcić przekroczyć nie mógł. „Nie chcemy żadnej arystokracji“, zawołał jeden z mówców, „ani arystokraty pieniędzy i rdu, ani arystokraty talentu.“ Żle zostali przyjęci od słuchaczy ci, co się odważyli wystąpić w obronie ojców rodzin. Jakis rozsądniejszy ouvrier chciał dla siebie windykować wolność dania dzieciom takiego wychowania, jakie za stosowne uzna — odpowiedziano mu, że to prawo nie ojcom, ale państwu należy. „Nous ne pouvons pas admettre la liberté de s'erreur“ wołało to wolnościowe zgromadzenie. Śród takiego to audytoryum podnoszone bywają religijne kwestye, dyskutuje się istność Boga, stanowisko kobiet w społeczeństwie i rozwody. Na jednym z ostatnich posiedzeń miały się toczyć rozprawy o zniesieniu cła, ale ta razą wnięszala się władza i nie dopuszczono dyskusyi.

Jest to oddawna znana prawda, że kto chce być wolnym, ten powinien pierwiej nauczyć się być sprawnym i dyktującym — a w tej mierze wiele jeszcze pozostaje do nauczania się... zisiejyszim mówcom zabierającym głos na ludowych ze-

braniach. Być może, że z czasem lepiej potrafią oni używać wolności słowa, zwłaszcza jeżeli władza nie ucieknie się do niezręcznych przesładań.

Odebranie żołądu pewnej liczbie Polaków dało powód do pogłoski o zupełnem tego żołądu odjęciu. Dzienniki tutejsze zachowywały w tej mierze milczenie; dopiero gdy moskiewska gazeta Katkowa wynurzyła swą wdzięczność rządowi francuskiemu za taką przysługę, jeden z redaktorów dziennika le Français, zany Horacy Delarocze, wypowiedział z tego powodu słowo szlachetnego oburzenia. Dziś i satyryczne piśmiemko le Diable à quatre tę sprawę dotyka i między innymi powiada:

„Dotychczas ten szlachetny naród polski, mordowany od czasu do czasu na placach warszawskich i wywożony w pustynie Sybiru, widział przynajmniej na horyzoncie jeden punkt światły w stronie Francji. To światło wskazywało przesładowanym i pozbawionym ojczyzny port gościny i bezpieczny. Dziś pod pozorem ekonomii chcą to światło zagasić. Rządzący obecnie Francyą będą sobie mogli z dumą powiedzieć: sprowadziliśmy w skarbie państwa d e f i c i t kilku miliardów, ale za to oszczędziliśmy 100 tysięcy franków na polskiej emigracyi!“

Pan Labbé, redaktor z Opinion Nationale, oddawna sprawy naszej przyjacieli, wystąpił z książką pod tytułem la Conscience, w której dotyka religijny i społecznych zadań, a którą na wstępnej karcie dedykuje: Nieśmiertelnemu duchowi Polski. Dzieło, lubo zadedykowane katolicyjki Polsce, odznacza się wielką przeciwnością katolicyzmu nienawiścią. Autor obwinia z jednej strony religiję a z drugiej strony materyalizm o wszystko złe, jakie w obecnych stosunkach dostrzega. Zaiste, gdyby idea chrześcijańska była tém, czem ją autor być mieni, to jego zarzuty miałyby po sobie słuszność, lecz pan Labbé mięszka wciąż chrześcijaństwem z fatalizmem i dowodzi, że w swém dziele o Sumizniu nie bardzo sumiennie ducha chrześcijańskiego badał. Autor, którego znam od dawna, jest wszelako człowiekiem dobrej wiary, a nie jeden

ustęp jego dzieła odznacza się zaciętością przekonania i rzadką u dzisiejszych publicystów szlachetnością.

Za kilka dni pojawi się na widok publiczny nowy romans Wiktora Hugo. Wydawca książki chciał na tytule zatrzymać nazwę romansu historycznego. Poeta przeciw tej nazwie protestuje a w liście do wydawcy pisany w następujący sposób określa swoją metodę autorską:

„Walter Scott pisał romans historyczne — Dumas dramatami historycznymi się wslawił — lecz co do mnie, to nigdy nie tworzyłem ani dramatów ani romansów historycznych, choć przeciw temu rodzajowi literatury nic nie mam. Ja kiedy maluję jaką epokę dziejową, to osobom historycznym daję tylko taką rolę, jaką istotnie miały, a narzysowawszy ich charakter, jak najmiejnie je w świecie moją wprowadzam. U mnie zawsze epokę prawdziwą i rzeczywistą przedstawiają osoby wymyślone. Wszystkie moje romanse i dramata wypłynęły z tej metody, złej czy dobrej, ale najbardziej duchowi memu odpowiedniej. Nowa moja powieść Par ordre du Roi będzie to Anglią z rzeczywistości wzięta, ale przedstawiona przez figury stworzone w mojej wyobraźni. Historyczne postacie będą się tam ukazywały tylko z profilu. Główny interes zwracać się będzie tak, jak w Ruy-Blasie i w Misérables, na osoby z różnych warstw społeczeństwa wzięte, ale li tylko przez autora wymyślone.“

Wszystkie znakomitości Francyi, jakie w połowie obecnego stulecia rozgłosz sobie w świecie zyskały, schodzą kolejno do grobu. Od tygodnia wszystkie pisma i dzienniki tutejsze poświęcają swe kolumny życiorysom i wspomnieniom zmarłego pana Beryera. Człowiek ten, podpierając przeżyta i najpopularniejszą sprawę, potrafił sobie powszechnie zjednać uznanie, gdyż we Francyi po sławie wojennej talent oratorski najwięcej wywiera uroku. Beryer występował przez całe życie w obronie legitymizmu a ogół zachwycał się talentem mówcy, nie troszcząc się bynajmniej o sprawę, której ten mówca bronił. Postępowano sobie we Francyi z panem Beryer, jak z dobrym

aktorem, występującym w nędznym melodramie — w klaskiwano grze aktora a gwizdano na sztuce. Lecz Beryer nie był tylko adwokatem legitymizmu — stawał się nieraz trybunem, występującym po stronie takiej polityki, co się moralnie kieruje zasadami. Mówca z wielu miar wyższym od legitymisty, a adwokat hrabiego Chambord, porwany siłą talentu, stawał się na trybunie człowiekiem swego czasu i akcentem, ruchem, nie gwałtownością przypominając wielkich rewolucyjnych mówców. W ostatnich czasach wolność prasy, wolność wyrażenia i wolność sumienia znajdowały w nim wyjątkowo obrońcę. Ten Beryer jednak, któremu niektóre dzienniki wszystkie zdolności męża stanu przypisują, podobno więcej artystą aniżeli człowiekiem politycznym. Miał upodobania, gustu i cały temperament artysty. Chciał się namiętnie w muzyce i w malarstwie, lubił podległość, był bezinteresowny i nie umiał zrobić fortmiewiał wniosło i szlachetne popędy serca a zarazem wien lekki sceptycyzm, ukryty pod powagą urzędowej roli. Ten człowiek, którego przyrównywano za życia Demostenesa i Cicerona, tę chyba kiełys pamięć po sobie zostawił, że w ciągu swego długiego zawodu był obrońcą marszałka Ney, Henryka V, księcia orleańskich i księcia Ludwika Napoleona, dzisiejszego cesarza Francuzów.

O tej ostatniej obronie Beryera dość ciekawe sągóły znaleźć można w wychodzących obecnie pamiętkach pana d'Alton Schée, dawnego para Francyi. M on szczegółowo o procesie, wytoczonym w izbie parów niefortunnie wyprawie bulońskiej. Beryer, jak twierdzi pan d'Alton Schée, namówił księcia, aby zaniechał krógięj swęj i źle napisanej mowy i sam zredagował krógię i wyrachowaną na wrażenie notę, w której dzisiejszy cesarz kategorycznie prawa swe do tronu przedstawił. Napoleon III może przez wdzięczność dla dawnego obrońcy uwoolnił pana Beryer od oficyjalnej wizyty do Terrieres, którą ten jako członek akademii francuskiej od cesarzowi był powinien. Paryż, 5 grudnia.

wspomniany organ rządu prowizoryczny, że nie...
wspomniany organ rządu prowizoryczny, że nie...
wspomniany organ rządu prowizoryczny, że nie...

powaniem sądowym...
Biłogrod serbski, 7 grudnia. Według wiadomości...
Biłogrod serbski, 8 grudnia. Pod baronem Feodem...

(Z) Z pod Kola, 7 grudnia. Dziś pokazała się na połu-
dniowo-zachodniej stronie czarna chmura, z której zdała już grzmot...

5. 18 1/2 p. d. 1. 12 p. Złota w sztabach funt celny 470
żąd. Srebra funt celny 29. 25 plac. Zagraniczne bank. 99 1/2...

Madryt, 8 grudnia. Powstańcy w Kadyksie parlamen-
taryjnie uzyskały korzystne warunki. — Nowe wojsko...

Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...
Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...

GOSPODARSTWO, PRZEMYSŁ I HANDEL.
Bank pruski.
Przegląd tygodniowy z dnia 7 grudnia 1868 r.

Gielda warszawska, 9 grudnia.
Pszenica: przy spokojnym obrocie ceny trzymają się...

Telegramy.
Peszć, 7 grudnia. Zamianowanie arcyksięcia Józefa...

Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...
Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...

Przybyli do Poznania dnia 10 grudnia.
BAZAR. Zychliński z Targowicki, hr. Łącki z Posadowa, hr.

Nadesłano.
Błogo skutkująca Revalsclère p. du Barry ma cenę tę...

Peszć, 8 grudnia. Obie izby odbyły dzisiaj posiedze-
nia. W izbie niższej zawiadomili prezesa, że ce...

Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...
Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...

Wiedomości giełdowe.
Gielda poznańska, 10 grudnia.
Poznańska nowa 4% listy zast. 14 1/2 tal. plc. — Pozn.

Wiedomości miejscowe i potoczne.
Poznań, 10 grudnia. W niedzielę ogłoszono we...

Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...
Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...

Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...
Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...

Gielda berlińska, 9 grudnia.
Ze względu na wysokie kursy parzytkie była tendencja gieł-
dy z azu dosyć stała, kursa te jednak wywołały raczej ochotę do...

Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...
Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...

Wiązek rólników powiatu
Obornickiego.
Posiedzenie w niedzielę dnia 8 grudnia...

Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...
Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...

Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...
Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...

Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...
Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...

Dyrekcja
Une jeune homme de la Suisse
Française, porteur de bonnes recom-

Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...
Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...

Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...
Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...

Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...
Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...

Zgromadzenie Towarzystwa ku
wspieraniu urzędników gospodar-
stwa w powiecie Obornickim odbędzie...

Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...
Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...

Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...
Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...

Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...
Carogród, 9 grudnia. Wysłane do Aten ultimatum...

Rumuńska pożyczka kolejowa.

7 1/2 pCt.

rocznej prowizji.

Natychmiastowa absolutna gwarancja prowizyjna.

Bezwarunkowa wolność od opłat.

EMISJA

obligacji za talarów 8,000,000 w pr. kur.

Podpisani koncesjonariusze rumuńskich kolei żelaznych emitują obecnie na mocy Książęco-rumuńskiej, przez Izby potwierdzonej koncesji de dato Bukareszt dnia 22 września 1868,

4 października 1868, celem wybudowania Kolei żelaznych z Gałaczu na Tecuciu do Roman z koleją poboczną z Tecuciu do Berlad i z Gałaczu do Bukaresztu za talarów 8,000,000 w prusk. kur.

7 1/2 % obligacje kolejowe których oprocentowanie rozpoczyna się z dniem 1 stycznia 1869 r. w sztukach po 100 tal. = 375 frank. = 15 funt. szterl.

z kuponami prowizyjnymi płatnymi dnia 2 stycznia i 1 lipca każdego roku. Według dokumentu koncesji ma amortyzacja obligacji tych, których natychmiastowe oprocentowanie 7 1/4 pCt. rocznie gwarantuje rząd książęco-rumuński od dnia wydania,

nastąpić w 60 latach, od otwarcia wzmiankowanych kolei licząc, z dochodów obrotowych 1/10 % na rok, przez losowanie według wartości nominalnej. Obligacje nosić będą stempel gwarancyjny książęco-rumuńskiego rządu i podpis komisarza rządowego, a pod względem prowizji i amortyzacji używać bezwarunkowej od opłat wolności. Spłata kuponów i wylosowanych obligacji odbywa się w Berlinie, Londynie, Paryżu i Amsterdamie w miejscach ogłoszeń się mających w talarach w pr. kur., w frankach i funtach szterlingów efektywnie wedle stósunku 100 talarów pruskich = 375 franków = 15 funtów szterlingów. — Obligacje te podają podpisani koncesjonariusze dnia 10 i 11 b. m.

do subskrypcji w Berlinie w berlińskim towarzystwie handlowym, u pp. Anhalt i Wagener, i u p. Joz. Jaques w wysokości pięciu milionów talarów po kursie 71 % w Amsterdamie u pp. Wertheim & Gompertz w wysokości trzech milionów talarów po kursie 71 % à 175 flor. holend. za 100 tal. w prusk. kur. Przy subskrypcji złożyć należy jako kaucyją 10 pCt. w gotówce lub wedle układu w papierach kurs mających. W razie przewyższenia nastąpi dla miejsc dotyczących stósunkowa repartycja, o której rezultacie ile można wkrótce podpisujący wiadomości zostaną. Wpłata przypadających na subskrypcyę sum musi nastąpić w czasie od 21 bm. do 15 stycznia fut. Jeżeli takowa nastąpi przed 1 stycznia fut., natenczas wynagrodzi się podpisującym aż do owego dnia prowizją 7 1/2 % wartości nominalnej, podczas kiedy przy wpłacie po gwym terminie bieżąca prowizja sztuk złożoną być musi. Aż do ukończenia będących w druku obligacji otrzymują podpisujący asygnacje tymczasowe, wystawione przez berlińskie towarzystwo handlowe, upoważniające od odebrania obligacji tak w Berlinie jak i w Amsterdamie. Asygnacje podpisowe wyłożone są w wzmiankowanych powyżej miejscach. Berlin, w grudniu 1868. (7702).

Koncesjonariusze rumuńskich kolei żelaznych.

Książę na Ujeździe. Książę na Raciborzu. Hr. Lehndorff. Dr. Strousberg.

Subjekt biegły w handlu kolonialnym, który niedawno naukę ukończył, może się zgłosić z podaniem warunków pod adresem L. O. poste restante Kępcno. (7715).

Hipoteki

bezpośrednio po listach zastawnych w wysokości 20,000 do 50,000 talarów pod rzeźbionymi warunkami kupuje Bernard Rawicz, Wielkie Garbary No. 39. (7407)

Nakładem moim co dopiero wyszło

Kopciuszek

dla grzecznych dzieci przez Teofila K. z Bydgoszczy, składający się z 18 drukowanych farb olejną obrazów wraz z odpowiednim tekstem. Cena 22 sgr. 6 fen.

Ta wyśmienicie opracowana książka, która jedyną jest w swoim rodzaju, każdemu dziecku będzie największą uciechą. Nabyć można w księgarni nakładowej

Józefa Jolowicza.

i we wszystkich innych księgarniach. Stary Rynek 74. (7649)

Prospekt na dzieło hr. A. Przeździeckiego

Jagiellonki polskie w XVI wieku

zapowiedział tomów 3. Wydano ich 4 bez podniesienia ceny przedpłaty, wynoszącej dotąd 17 zlr. za egzemplarz z 11 fotografiami. Od chwili obecnej do Nowego Roku 1869 podnosi się cenę dzieła tego (z fotografiami) na 15 zlr. w. a., zaś od 1 stycznia 1869 dzieło wchodzi w handel księgarski po cenie 18 zlr. w. a. za egzemplarz bez fotografii, a po 20 zlr. w. a. z fotografiami. (7767)

K. Mańkowski, zarządca drukarni uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Wielki Skład futer

znajduje się (7760) Wodna ul. 23. Philippsohn Holz. Zimowe ubiory po 15 tal. spodnie po 4 1/2 tal. u Urbaniewicza Poznań, Wilhelmowski plac 10, ul. c. Warszawska w Gnieźnie, i ul. św. Ducha w Toruniu. (7775)

Suknie balowe

w najpiękniejszych kolorach począwszy od 2 talarów. Mignony, Beduiny, Baszliki, Iluzki itd. POZNAŃ, Rynek 63. Robert Schmidt, (7464) (daw. Antoni Schmidt).

Wystawa na gwiazdkę.

Różne przedmioty stosowne na podarki poleca jak najtaniej

Antoni Rose

(7771) w Bazarze.

Prawdziwe rosyjskie trzewiki gumowe dla panów i dam, jako też parasole w największym wyborze po uderzająco tanich cenach u Braci Korach, Rynek 40. (7759)

Polecając łaskawym względem publiczności polskiej mój

Hôtel de la Paix

w Berlinie pod Lipami 43, (7851) ręczę z mej strony za dobrą kuchnią, wszelkie wygody i przystępne ceny. J. Benoist.

Nakładem F. H. Richtera we Lwowie zacznie wychodzić od Nowego Roku 1869 już w zeszytym roczniku „Strzechy“ zapowiedziana

Biblioteka Narodowa

w tomach od 16—20 arkuszy druku. Cena jednego tomu 1 zlr. 20 cent. w. a. czyli 24 sgr. Wydawnictwo to podjęte zostało głównie w tym zamiarze, ażeby obfite skarby polskiej literatury narodowej, które dotąd nie wszystkim były dostępne, podać narodowi po raz pierwszy w starannym i pięknym a oraz tanim wydaniu. Ograniczając się tylko na dziełach pisarzy znakomitych i powszechnie cenionych, przyniesie „Biblioteka Narodowa“ cały szereg tomów, które razem stanowią będą wyborową bibliotekę i staną się z czasem najpiękniejszą ozdobą w każdym domu polskim. Z tej właśnie przyczyny nie wiąże się to wydawnictwo z góry żadnym programem stałym ani co do rodzaju dzieł, ani też co do terminu ich wydawania, ale nakładca starać się będzie o to, ażeby tomy następowały dość szybko po sobie a oraz nastrojały przyjemną rozmaitość i to w taki sposób, by każdy tom stanowił ile możności zamkniętą dla siebie całość. Co do wyboru dzieł będzie najusilniejszym staraniem wydawcy, ażeby „Biblioteka narodowa“ podawała jak najwięcej utworów nowycy i nieznanycy jeszcze, wszelako w braku tychże przedsięwzięte będą także przedruki dawniejszych ale wyczerpanych już w handlu księgarskim dzieł znakomitych, których przygotowaniem do nowego wydania zajmują się sami żyjący jeszcze autorowie. Każdy tom będzie można nabywać osobno i nikt nie potrzebuje się obawiać do pobierania wszystkich tomów. Przedpłaty nie wymaga się żadnej. Tytuł i czas wyjścia każdego tomu będą zawsze poprzód ogłaszane. Zamówienia przyjmują już teraz wszystkie księgarnie krajowe i zagraniczne. Znana już z przedsiębiorstw literackich firma wydawcy niechaj będzie rękomią dla Szan. Publiczności, że i to nowe wydawnictwo jego będzie prowadzone z całą godnością i sumiennością, a o wartości tego pięknego i nadzwyczaj taniego wydania będzie mógł każdy przekonać się za wyjściem pierwszego tomu. Tak więc przystępując w Imię Boże do dzieła, śmie wydawca żywić nadzieję, że jego „Biblioteka Narodowa“, jako uczciwie podjęte, starannie prowadzone i najznakomitszymi siłami wspierane przedsiębiorstwo znajdzie zycielstwo i jak najszczęśliwszy udział w całej Polsce. Lwów w grudniu 1868. (7768).

F. H. Richter,

księgarz i wydawca „Biblioteki Narodowej“.

W skutek uchwały ogólnego zebrania akcjonaryuszy Spółki Bniński, Chłapowski, Plater i Sp. w Poznaniu, wypłata dywidendy za rok 1867/8, po tal. 8 od każdej akcji téjże Spółki, rozpocznie się w Poznaniu w kantorze Spółki od dnia 1 grudnia r. b. (7338)

Wyprzedaż sądowa.

Niniejszem zawiadamiam szanowną publiczność, iż skład masy konkursowej K. Zupańskiego do 1 stycznia całkiem wyprzedanym być musi z powodu oddania lokalu handlowego. — Zmuszony przeto jestem, pozostałe wełniane i półjedwabne materye na suknie, piki kolorowe, bareże, czarne wełniane i kolorowe szale, szale francuzkie, jedwabne i wełniane wyroby na meble, serwety, latowe i zimowe paletoty, poszycia na futra, beduiny, tarletany, balowe suknie niżej taksy sprzedawać.

C. J. Cleinow,

zarządca masy konkursowej K. Zupańskiego. (7776.)

Na Gwiazdkę.

Lampy petroleowe, stolowe i wiszące, Torby, cygarnice i portmonetki, Tace, maszyny do kawy i herbaty, Samowary rosyjskie, lichtarze i latarnie, Cukierniczki i pudełka rozmaite, Wieszadła do rzeczy, zastawy do piecy i noże, Węborki i konewki do wody, także Różne przedmioty galanterijne z fabryk zagranicznych poleca jak najtaniej

W. Chrzanowski

(7773) w Bazarze.

Eberle & Kauffmann

w Bydgoszczy Fryderykowski plac No. 4, polecają skład swój prawdziwie importowanych hawańskich, hamburgskich i bremeńskich cygar. (7765)

Cukry fabryki Siraudin

W tych dniach otrzymam z Paryża i upraszam o zamówienia. (7774)

S. Sobeski.

Podarki na gwiazdkę.

Wielką przysyłkę prawdziwie wiedeńskich cygarówek z morskiej pianki i wiedeńskie rzeczy słodkie otrzymałam i po tanich cenach poleca

E. Güttler,

Wrocławska ul. 20. Chwaliszewo 98. (7764)

Papier Fayard i Blayn

CHARTA CHEMICA DU CODEX. Leczy reumatyzmy, katary, zadawione zapalenie pierś, reumatyzmy w biodrach, rany, oparzenia, splenizny, odmrożenia, nagotki wszelkiego rodzaju itd. Trąbki tego papieru całe kosztują 2 franki, półówki franka i opatrzone są podpisem Fayard et Blayn. Papier ten zalecany jest od lat 30, przez najznakomitszych lekarzy. Sprzedaż hurtowa w Paryżu, ulica Neuve St. Merry 40. [6094] W Poznaniu w aptecce dra Mańkiewicza.

Łyżwy

dla panów i dam poleca w wielkim wyborze po jak najniższych cenach C. Preiss, [7770] ul. Wrocławska 2. Przy zamówieniach zamieszcowych proszę o łaskawe dołączenie miary.

Prawdziwy sé z Koppen i Olomuńskiecki

najlepszej jakości otrzymał i poleca F. Fromm, [7777] plac Sapiieżyński 7.

Oferta węgla kamiennego

80,000 beczek najlepszych górnośląskich węgla kamiennego jest do sprzedania według wartości ceny. Składowe oferty sub L. 12 po rest. Wrocław. (7766)

Drzewo porzdkowe

we dębów sprzedaje się w lesie Bruczkowski pod Borkiem w środę, piątek, sobotę. (7755)

Dnia 21 grudnia 1868

będzie sprzedawane drogą licytacji, drzewo sosnowe budulcowe, pojedynczo i w partjach, w rewirze Mchowski pod Książem, do czego chęć kupna mających niniejszą się zaprasza. (7738)

Warunki ogłoszone będą w d. licytacji.

Zarząd leśny.

Wina

które sam na Węgrzech od producentów zakupiłem, odebrałem i polecam takowe po cenach przystępnych.

A. Stanowski

[7724] w Ostrowie.

Respiratory August Klug

(ochraniacze płuc) poleca w wielkim wyborze [7761] Wrocławska ul. No. 3.

Najgwałtowniejsze bóle zgębnawą natychmiast niezawodnie sławne Tooth-Ache-Drops. Sprzedaż w szkłach oryginalnych po 5 zlot. w Buku u Posonera. [5941]

Przez ze siwizną.

Woda pani Dora

11, rue de Caumartin à Paris. Użycie jednego flakonika Wody Dora dostatecznym i nieomylnym jest środkiem na przywrócenie siwym włosom naturalnego koloru. Woda ta jest nie cenionym wynalazkiem, tania nieszkodliwa, nie brygnijmię farbą; bardzo skutecznie zmywa wypadnięty włosy i leczy wszelkie nairy wyrzutu skóry. Dostać można w Poznaniu w aptece dra Mańkiewicza. (7758)

Ogłoszenia gospodarskie itd. Służący żonaty, dobrze polecony, szukaie miejsca od Now. Roku lub św. Walecia sub A. B. Borek poste rest. (7766)

Skład prawdziwego Restitutions Fluid przeciw kulawieniu itd. koni i bydła w telkach kwartowych po 17 1/2 sgr., 6 butlek 3 tal. [5628] Elsnera apteka. [7762]

W Sokolnikach 12-tych pod Szamotułami są do sprzedania dwa piękne, dwuletnie stadniki. W niedzielę rano 13 grudnia przybędzie znowu do hotelu Keilera z wielkim transportem krów i cieląt z legu nokiego na sprzedaż. W. Haman handlarz bydła. [7776]

W czwartek 10 bm. o 7ej godzinie prelekcya francuska w Bazarze na do czynne cele; warunki znane. la littérature française et de rapports avec les événements. cture par Paul Argant. [7754]

Teatr miejski.

W czwartek dnia 10 grudnia. Spill in Paris. Krotocwila ze śpiewami aktach i przedgrywką E. Jacobsona. zyka Michaelisa. (7775)

W piątek dnia 11 grudnia. Die Akerin. Wielka opera w 5 odsłon. Scribego. Muzyka Meyerbeera. Początek o godzinie 6 1/2.

Sala w ogrodzie ludowym. Dziś w czwartek dnia 10 i w piątek 11 grudnia

Wielki koncert

kapeli 6 pułku pod dyrekcją kapelmistrza pana W. Appold. Cena wniścia 2 1/2 sgr. Familijne biletu 3 osoby 5 sgr. Początek o godz. 7. [7772] Emil Tauber.